

Prezes

Warszawa, 6 kwietnia 2021 r.

**Członkinie i Członkowie Prezydium Polskiej Akademii**

**Członkinie i Członkowie Polskiej Akademii Nauk**

**Panie i Panowie Dyrektorzy Instytutów PAN**

**Panie i Panowie Przewodniczący Komitetów Naukowych PAN**

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy,

czuję się w obowiązku poinformować Was o groźbie, która w mojej opinii, zawisła nad naszym środowiskiem. Tak odczytuję Projekt Narodowego Programu Kopernikańskiego (NPK), który ma być elementem Nowego Ładu, rządowego pakietu inicjatyw modernizujących Polskę.

Przez cały marzec br. rosło moje zaniepokojenie związane z intencjami kierownictwa MEiN odnośnie Polskiej Akademii Nauk (PAN). Na początku marca br. zostałem poproszony, wraz z wiceprezesem PAN prof. Pawłem Rowińskim, przez prof. Waldemara Parucha i skupionego wokół niego zespołu doradców MEiN o spotkanie. Celem spotkania miało być wysłuchanie tego, co sądzimy o sytuacji PAN i potrzebie zmian w zapisach prawnych regulujących jej funkcjonowanie. Spotkanie to odbyło się 12 marca br. Ton dyskusji, próby dyskredytacji Akademii ze strony doradców Ministra Edukacji i Nauki, bardzo nas zaniepokoiły. Nasz sprzeciw wzbudziło również to, że jeden z doradców podsumował dyskusję stwierdzeniem, że obowiązująca obecnie Ustawa o PAN powinna być gruntownie zmieniona. Co więcej, powiedział że to właśnie my wyraziliśmy taki pogląd. A tymczasem nic takiego nie mówiliśmy. W trakcie spotkania przedstawiliśmy jedynie silną pozycję PAN w strukturze nauki w Polsce i założenia nowelizacji Ustawy o PAN, wypracowane przez powołany przeze mnie 25 stycznia 2019 r. Zespół do spraw opracowania założeń do projektu i projektu nowelizacji Ustawy o PAN. Zespół ten wypracował propozycję nowelizacji Ustawy o PAN, która na początku stycznia 2020 r. została przekazana MNiSW.

W dniach 17 marca br. i 24 marca br. wraz z prof. Arkadiuszem Mężykiem – przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), prof. Zbigniewem Marciniakiem – przewodniczącym Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (RGNiSW) oraz prof. Błażem Skoczeniem – przewodniczącym Komisji Ewaluacji Nauki (KEN), brałem udział w spotkaniach z Panem Ministrem Włodzimierzem Bernackim. Spotkania te były zwołane na naszą prośbę. Przedmiotem naszych rozmów była kwestia zmiany punktacji czasopism, której dokonano bez żadnej konsultacji z KEN. W trakcie tych dwóch rozmów, trwających w sumie ok. 3 godzin, nie padła z ust ministra nawet wzmianka o pracach nad NPK.

O projekcie NPK poinformował pierwszy raz mimochodem Pan Minister Przemysław Czarnek podczas debaty zorganizowanej przez Dziennik Gazeta Prawna w dniu 25 marca 2021 roku (<https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/8132395,polskie-uczelnie-bardziej-otworza-sie-na-polonie.html>). Znamienne też jest pominięcie Polskiej Akademii Nauk w kompleksowym programie reform strategicznych – Krajowym Planie Odbudowy.

Pod koniec marca br. projekt NPK (dołączony do tego listu) dotarł dość przypadkowo do wiadomości mojej, prof. Zbigniewa Marciniaka i prof. Arkadiusza Mężyka. W dniu 31 marca br. wystosowaliśmy (prof. Arkadiusz Mężyk, prof. Zbigniew Marciniak i ja) list do ministrów Przemysława Czarnka i Włodzimierza Bernackiego z prośbą o pilną informację, jakie jest stanowisko Ministerstwa odnośnie do projektu NPK. W liście wyraziliśmy też nasze wielkie zaniepokojenie tym projektem.

Poniżej przedstawiam przyczyny mojego zaniepokojenia projektem NPK.

1. Jest to projekt powstający bez najmniejszych konsultacji z instytucjami reprezentującymi naukę w Polsce. Tworzy go tajemnicze grono zaufanych współpracowników Ministra Przemysława Czarnka. Jest to tryb bardzo odmienny w porównaniu z reformami systemu nauki, które zostały sfinalizowane aktami prawnymi w roku 2010 i 2018. Również oficjalne gremia doradcze MEiN: Komitet Polityki Naukowej i Komitet Ewaluacji Nauki nie zostały poinformowane o projekcie NPK. Podobnie główne instytucje reprezentujące środowisko naukowe w Polsce takie jak: KRASP, RGNiSW czy PAN, nie zostały oficjalnie poinformowane o pracach nad projektem.

2. Brak zaangażowania szerokiego środowiska naukowego bardzo utrudni realizację podstawowego celu NPK, jakim ma być „dołączenie polskiej nauki do poziomu czołowych centrów naukowych na świecie”. Tego celu nie da się zrealizować bez współpracy ze środowiskiem naukowym w Polsce i szeroką akceptacją tego środowiska. Dołączenia nauki w Polsce do poziomu czołowych centrów naukowych na świecie nie da się zadekretować.

3. Wiele wskazuje na to, że pewne zamierzenia NPK mają być realizowane kosztem PAN. Nie znamy jeszcze przepisów końcowych NPK, są one najprawdopodobniej ciągle w opracowaniu. Ale dla mnie znamienne jest, że do wymienionych aktywności NPK zaliczono -

” 2) uczestnictwo w międzynarodowych organizacjach naukowych i programach badawczych oraz współdziałanie z zagranicznymi instytucjami naukowymi;

3) zawieranie z międzynarodowymi organizacjami naukowymi i zagranicznymi instytucjami naukowymi umów o współpracy naukowej;

4) współpraca z uczelniami, federacjami podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki, Centrum Łukasiewicz i instytucjami działającymi w ramach Sieci Badawczej Łukasiewicz, instytucjami badawczymi oraz towarzystwami naukowymi, w szczególności w zakresie działalności naukowej;”.

Punkt 2 i 3 realizuje teraz ustawowo PAN. A brak PAN w punkcie 4 jest wiele mówiący.

4. Planowana instytucja naukowo-dydaktyczna, która ma wdrażać NPK, to Międzynarodowa Akademia Kopernikańska, dalej zwana Akademią. Składają się na nią: korporacja, Szkoła Główna (*Szkołę Główną Mikołaja Kopernika, która może używać nazwy „Grand École Nicolaus Copernicus” lub „Nicolaus Copernicus Grand School”*) i centrum badawcze. Jest to instytucja w wielu elementach kopiująca strukturę PAN. Różni się jednak od PAN całkowitym podporządkowaniem woli polityków. To oni w sposób bezpośredni czy pośredni powołują członkinie i członków korporacji Akademii, władze uczelni działającej w ramach Akademii i kierownictwo centrum badawczego. To oni zatwierdzają projekty badawcze oraz alokują zgodnie ze swoją wolą fundusze na ich realizację. W tej sytuacji w instytucjach Akademii nie ma miejsca dla autonomii i wolności badań. Bez wolności badań nie sposób zrealizować głównego celu, jaki

stawiają przed sobą tajemniczy autorzy NPK – „dołączenie polskiej nauki do poziomu czołowych centrów naukowych na świecie” oraz osiągnięcie znaczącego wymiaru międzynarodowego Akademii. Wątpię w to, że światowe autorytety naukowe zasilą działalność instytucji działającej na takich zasadach.

5. W Akademii obowiązywać mogą inne zasady etyczne niż w innych instytucjach naukowych i dydaktycznych w Polsce. „Prezydium Akademii przygotowuje projekt Zasad Etyki Akademii i wnioskuje o jego przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne Akademii. Prezydium Akademii ma prawo wnioskować o zmiany obowiązujących Zasad Etyki Akademii.” Czy będą one obowiązywać we wszystkich instytucjach naukowych i dydaktycznych w Polsce? Czy te zasady będą się różniły od wypracowanych już przez środowisko naukowe zaleceń Komisji ds. Etyki w Nauce, która obecnie działa w ramach PAN, w tym przyjętego 25 czerwca 2020 r. Uchwałą Zgromadzenia Ogólnego PAN – „Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego”?
  
6. Większość znaczących dokonań naukowych wypracowywana jest współcześnie przez zespoły interdyscyplinarne. Następujący podział Akademii na Izby (Wydziały?): „ 1) *Astronomii i Nauk Matematyczno-Przyrodniczych*, 2) *Nauk Medycznych*, 3) *Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, 4) *Filozofii i Teologii* i 5) *Nauk Prawnych*”, nie wskazuje na uwzględnienie tego współczesnego wymogu dla uprawiania doskonałej nauki. Wygląda na to, że w zakres Akademii nie wchodzi wiele dyscyplin naukowych. Również to, że „W ramach Szkoły funkcjonują: 1) *Kolegium Astronomii i Nauk Przyrodniczych w Toruniu*, 2) *Kolegium Nauk Medycznych w Olsztynie*, 3) *Kolegium Nauk Ekonomicznych i Zarządzania w Poznaniu*, 4) *Kolegium Filozofii i Teologii w Krakowie*, 5) *Kolegium Nauk Prawnych w Lublinie* oraz 6) *Krajowa Szkoła Administracji Publicznej im. Lecha Kaczyńskiego*.” wydaje się rozwiązaniem arbitralnym, które powzięto bez żadnego rozpoznania, gdzie w Polsce jest największy potencjał kadr specjalizujących się w tych dyscyplinach. Nasuwa się przypuszczenie, że projekt NPK nie jest poprzedzony rzetelną analizą obecnego stanu nauki w Polsce ani przyczyn dlaczego ten stan nie pozwala w opinii projektodawców NPK na „dołączenie polskiej nauki do poziomu czołowych centrów naukowych na świecie”.

7. Projekt NPK jest kosztowny. Nauka w Polsce jest słabo finansowana w porównaniu z innymi rozwiniętymi krajami. Zabranie z puli środków zasilających finansowanie nauki tak znaczącej kwoty musi być kosztem budżetów uczelni badawczych i jednostek naukowych. Być może według zamierzeń projektodawców NPK ma się to odbyć głównie kosztem likwidowanej lub znacząco ograniczonej działalności PAN i instytutów PAN.

Są to moje pierwsze myśli odnośnie Projektu NPK. Liczę na Państwa uwagi i pomoc w dążeniu do wyjaśnienia zasad według jakich ma ewentualnie funkcjonować NPK i trybu powstawania tego projektu. Nic o nas bez nas. Liczę, że Korporacja PAN, poszczególne instytuty naukowe PAN i poszczególne komitety naukowe PAN wypowiedzą się w sprawie projektu NPK.

Z wyrazami szacunku

  
Jerzy Duszyński